Nakład 23.500 egzemplarzy.

Rok IV. Nr. 333. Sosnowiec, czwartek 19 grudnia 1929 roku. Cena numeru 10 groszy.

CENY OGŁOSZEŃ:
Za wiersz milimetrowy przed 60 groszy, w tekście 50 gr., za tekstem 40 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc., a świąteczne 25 proc. drożej. Drobne ogłoszenia po 10 groszy. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Najmniej 1 zł.
Konto czekowe P. K. O. Warszawa 65.070.

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: WIKTOR MONSICRSKI.

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.00
Adres administracji: Piłsudskiego Nr 8, telefon 4-97, telefon redakcji 6-92, telefon redakcji nocnej i drukarni 4-94.
Konto czekowe P. K. O. Warszawa 65.070

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 19; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5-98; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 2-77. ZAWIERCIE, ul. Piłsudskiego 5, tel. 97; CZELADŹ, Rynek Nr. 8; GRODZIEC, ul. Kościuszki.

Demonstracje komunistów na sali sejmowej.

Debiut posła Żarskiego wywołał oburzenie izby.

WARSZAWA, 18. 12. (wł.) Dziś o godz. 12-ej w południe odbyło się posiedzenie sejmu, które trwało godzinę.

Posiedzenie to było ożywione, a chwilami nawet burzliwe, wskutek demonstracyjnego zachowania się komunistów.

Na porządku dziennym znajdowały się 3 sprawy:

1) ustawa, dotycząca poboru podatku od nieruchomości w gminach miejskich i wiejskich,

2) sprawa zmiany regulaminu sejmu,

3) wniosek klubu BB. w sprawie dokonania wyboru komisji dla wyjaśnienia zajść 31 października br.

Sprawę ustawy o poborze podatku od nieruchomości w gminach wiejskich i miejskich przekazano komisji skarbowej, przyczem marszałek Daszyński wyraził życzenie, aby komisja zakończyła swe prace nad ustawą do soboty.

W sprawie zmiany regulaminu sejmu zabrał głos poseł komunistyczny Żarski, który dziś złożył ślubowanie.

Mowa pos. Żarskiego naszpikowana była hasłami antypaństwowemi i nie odbiegała od szematu zwykłych mów komunistyczno - agitacyjnych.

Ponieważ kilkakrotne upomnienia marszałka nie odniosły skutku, marsz. Daszyński odebrał głos pos. Żarskiemu.

Podczas tego przemówienia pos. Wawrzynowski (BB) zwracał się do marsz. Daszyńskiego o odebranie mówcy głosu. W rezultacie pos. Wawrzynowski został zapisany do protokułu.

Wniosek w sprawie regulaminu odesłany został do komisji regulaminowej.

W sprawie wniosku klubu BB. zabrał głos pos. Podoski, który stwierdził, że oficerowie przybyli w dniu 31 października do sejmu, celem złożenia hołdu marsz. Piłsudskiemu, a marsz. Daszyński wykorzystał ten fakt dla manifestacyjnej demonstracji politycznej i przedstawił zajście w sposób stronniczy.

W odpowiedzi zabrał głos pos. Prager, który zgodził się z nagłością wniosku BB., lecz wystąpił przeciwko jego brzmieniu.

W głosowaniu nagłość wniosku BB. została przez całą izbę przyjęta.

Przed zakończeniem posiedzenia posłowie BB. zwrócili się do marszałka o wyjaśnienie, dlaczego pozwolił przemawiać posłowi Żarskiemu.

Marszałek Daszyński odpowiedział: „Wobec tych kilku panów możnaby stosować pobłażliwość nawet ponad regulaminem. Państwo polskie nie zachwieje się od sztandaru komunistycznego“.

Następnie stronnictwo narodowe zgłosiło wniosek, w sprawie zmiany 25 artykułu konstytucji, w tym sensie, aby sesja sejmowa nie mogła być zamknięta przed ukończeniem prac budżetowych.

Wreszcie mar. Daszyński stwierdza, że senat nie załatwił dotychczas uchwalonej 4 marca przez sejm noweli do rozporządzenia prezydenta Rzplitej o ustroju sądów powszechnych. Marszałek oświadcza, że będzie wobec tego zmuszony do przesłania tej ustawy prezesowi rady ministrów.

Następne posiedzenie sejmu wyznaczone zostało na sobotę, 21 b. m. o godz. 11 rano.

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy przyszli z pomocą podczas choroby jak również po śmierci

śp. Marji Stróżkówny

a przedewszystkiem W.PP. Drygałom i p. Stemplowej składają z głębi serca podziękowanie

Koleżanki i Koledzy
Spółdzielczego Koła Oświatowego w Sosnowcu.

Dokoła przesilenia gabinetowego.

WARSZAWA, 18. 12. (wł.) Dzień dzisiejszy nie przyniósł niczego konkretnego, w sprawie zlikwidowania kryzysu rządowego.

Obiega pogłoska, że utworzenie gabinetu powierzone zostanie któremuś z przedstawicieli grupy pos. Kościałkowskiego (zjednoczenie miast i wsi).

Pozatem obiegała również pogłoska, jakoby p. prezydent miał poruczyć utworzenie gabinetu min. Carowi, lecz ten propozycji tej nie przyjął.

Mówi się również w dalszym ciągu o kandydaturze posła Patka, który ma w najbliższych dniach przybyć do Warszawy.

P. Bartel, spodziewany dzisiaj w stolicy nie przybył jeszcze ze Lwowa.

Rewolucja komunistyczna we Frankfurcie.

Krwawe walki uliczne trwały całą noc.

BERLIN, 18. 12. Wczoraj wieczorem wybuchły w Frankfurcie nad Menem groźne rozruchy komunistyczne, które przeciągnęły się przez całą noc.

Po wiecu bezrobotnych ruszył zainscenizowany przez komunistów pochód przez miasto, przyczem doszło do starć z policją, a w kilku wypadkach do prób plondrowania sklepów.

Zebrana przed ratuszem grupa bezrobotnych przypuściła szturm do ratusza. Przybyłą policję przywitano gradem kamieni, wyrwanych z bruku ulicznego. Gdy z tłumu padły strzały, policja również użyła broni. Demonstranci wycofali się pod osłoną nocy, zabierając z sobą rannych.

U zbiegu ulic Fahrgasse i Braubach wywiązała się nowa walka z policją, przypominająca żywo najgoretsze dni z czasu puczu. Na wielkiej przestrzeni ulica pozbawiona jest zupełnie bruku, którego użyto do bombardowania policji. Również i tutaj musieli policjanci strzelać do tłumu na postrach.

Po północy rozruchy przybrały jeszcze groźniejsze rozmiary, mimo to policji udało się ranem opanować sytuację.

Liczby rannych dotychczas nie udało się ustalić, jest ona jednak bardzo wielka. Ranni są również po stronie policji. Policja aresztowała około 30 osób.

Groźne rozruchy chłopskie na Ukrainie.

MOSKWA, 18. 12. Wielkie zaniepokojenie opanowało rządowe sfery sowieckie z powodu rozruchów, panujących w dalszym ciągu na Ukrainie sowieckiej.

Wczoraj doszło w kilku miejscowościach w okolicy Kijowa do nowych aktów czynnego protestu włościaństwa przeciw agentom czerezwyczajki. Czterech agentów zamordowano. Policja i wojsko rozproszyły włościan, zabijając salwami karabinowemi 10 ludzi, a raniąc 25.

W pobliżu Charkowa i w Zagłębiu Donieckiem stwierdzono również groźne rozruchy chłopskie.

DZIELNI PRACOWNICY FABRYKI PePeGe

uratowali swój warsztat pracy.

GRUDZIĄDZ, 18. 12. Wczoraj w zakładach fabrycznych PePeGe w Grudziądzu wybuchł gwałtowny pożar, który objął część fabryki.

Akcję ratunkową podjęli natychmiast robotnicy, którzy przy współudziale straży ogniowej zdołali pożar zlikwidować. W czasie akcji ratunkowej dwunastu robotników odniosło ciężkie obrażenia.

Dyrekcja fabryki w uznaniu zasług i poświęcenia robotników wynagrodziła hojnie wszystkich poszkodowanych.

Zaostrzenie stosunku między duchowieństwem a rządem na Litwie.

WILNO, 18 12. Na konferencji biskupów, która ostatnio odbyła się w Kownie, omawiano sprawę poborów duchowieństwa, wypłacanych dotychczas wprost z kas państwowych. Biskupi stoją na stanowisku że wypłata powinna się odbywać za pośrednictwem kurji, podczas gdy władze państwowe nie chcą zgodzić się na to, utrzymując, że wówczas kurje część pieniędzy obracają na potrzeby partyjno-polityczne, mianowicie na organizowanie stronnictwa chrześcijańsko demokratycznego. W związku z tą różnicą zdań stosunki między duchowieństwem a rządem litewskim zaostrzyły się jeszcze bardziej

1,200,000 BEZROBOTNYCH w Sowietach.

MOSKWA, 18. 12. Liczba bezrobotnych, którzy zostali urzędowo zarejestrowani przez sowieckie urzędy pośrednictwa pracy, wzrosła na całem terytorjum ZSRR do 1 miljona 298 tys. osób. Centralny komitet partji komunistycznej ogłosić ma wkrótce „dyrektywy“ w sprawie walki z bezrobociem. Zaznaczyć należy, iż urzędowa liczba bezrobotnych mniejsza jest od liczby rzeczywistej, gdyż ostatnio przeprowadzono w ZSRR kampanję na rzecz t. z. „oczyszczenia“ bezrobotnych, pozbawiając wszystkie osoby, które nie mogły udowodnić swego proletarjackiego pochodzenia, prawa do zasiłków i do korzystania z innych przywilejów, które przysługują w Rosji „bezrobotnemu proletarjatowi“.

Najlepsze w Polsce
Kursy Samochodowe
Inż. KLEBER
SOSNOWIEC, Warszawska 22, tel. 4-92.
Inż. KLEBER i STUDENCKI
Król.-Huta, ul. Katowicka 19.
Gruntowna i szybka nauka rano lub wieczorem. Nowe sześciocylindrowe samochody. Prawo jazdy zapewnione.
Zapisy codziennie.
Długoterminowe spłaty ratami po ukończeniu kursu.

PO NOWYM ROKU WZNOWIENIE POLSKO-NIEMIECKICH ROKOWAŃ.

WARSZAWA, 18.12. Przewodniczący delegacji niemieckiej do rokowań z Polską, poseł Rauscher, nie wróci przed świętami do Warszawy z Berlina, dokąd wyjechał w celu uzyskania instrukcyj w kilku spornych kwestjach.

Wobec tego rokowania o traktat polsko-niemiecki nie będą już teraz wznowione i podjęcia ich nie należy się spodziewać przed styczniem 1930 r.

SZEREG TRAGICZNYCH WYPADKÓW W KOPALNIACH ŚLĄSKICH.

KATOWICE, 18.12. Na kopalniach śląskich zdarzyła się nowa serja nieszczęśliwych wypadków, których ofiarą padło 7 istnień ludzkich. Przy rozbieraniu hali maszyn na szybie „Ida“ w Małej Dąbrówce, wskutek nieoględności prowadzącego roboty murarza Józefusa, zawaliła się jedna ze ścian, grzebiąc pod gruzami trzech młodych robotników. Dwaj z nich, a to 16-letni Wieczorek i 20-letni Kisiel, ponieśli śmierć na miejscu, trzeci zaś 19-letni Matlik został ciężko ranny.

Na terenie kopalni „Leopoldyna“ został zasypany obsuwającą się przez zapadanie ganków ziemią 16-letni Szczyl Wiktor. Wydobyto już tylko zimne zwłoki.

Na pochylni szybu Barbara w kopalni „Król“ należącej do Skarbofernu, [illegible] z wielką szybkością wózki naładowane węglem najechały na 2 górników Jaszczaka i Szymińskiego, którzy w momencie przejazdu poślizgnęli się i upadli na szyny. Nieszczęśliwi zostali dosłownie przepołowieni.

Na kopalni „Cecylja“ w Szarleju wskutek przedwczesnego wybuchu naboju został ciężko ranny górnik Buchta, którego w beznadziejnym stanie przewieziono do szpitala w Tarnowskich Górach.

ARESZTOWANIE DRUGIEGO URZĘDNIKA KASY CHORYCH.

WARSZAWA, 18.12. W związku z wykryciem defraudacji w kasie chorych m. st. Warszawy policja śledcza aresztowała drugiego defraudanta, Mieczysława Sochaczewskiego, urzędnika działu buchalterji w kasie chorych, uprzednio pracownika rachuby.

Sochaczewski, wespół z aresztowanym już poprzednio Franciszkiem Kwiatkowskim dopuszczał się od dłuższego czasu sprzeniewierzeń i dla zatarcia śladów fałszował księgi buchalteryjne i bilanse.

Według obecnych obliczeń defraudacje popełnione przez Kwiatkowskiego i Sochaczewskiego przekraczają sumę 250 tysięcy złotych.

ŚMIERTELNA WALKA DOZORCÓW Z WŁAMYWACZAMI.

WILNO, 18.12. Wczoraj w nocy na ulicy Kwiatowej dwaj dozorcy Tow. „Klucze“ napotkali trzech osobników, którzy wyłamali okno do mieszczącego się pod numerem 7 biura ekspedycyjnego „Konkurencja warszawska“. Dozorcy usiłowali zatrzymać nieznajomych, lecz spotkali się z oporem. W trakcie szamotania się jeden z dozorców wystrzelił, raniąc jednego z nieznajomych jak się następnie okazało Józefa Rynkiewicza, z zawodu szofera. Ciężko rannego z przestrzeloną piersią odwieziono w stanie beznadziejnym do szpitala, gdzie walczy ze śmiercią.

STRASZNY WYBUCH W KOPALNI WĘGLA.

NOWY JORK, 18.12. Na jednej z kopalń węgla w miejscowości North Mac Alister (Oklohama) nastąpiła eksplozja gazów, wskutek czego 60 górników zostało odciętych. Istnieją obawy, że wszyscy górnicy padli ofiarą katastrofy, ponieważ w kopalni wybuchł pożar, a chodniki, prowadzące na miejsce katastrofy, są zupełnie zawalone.

NOWY JORK, 18.12. W wyniku mozolnej akcji ratunkowej dotychczas wydobyto na powierzchnię 12 zwłok zabitych górników. Pozostali górnicy w liczbie 48 według wszelkich przypuszczeń, również zginęli.

Nowy dowód mocarstwowego stanowiska Polski.

Jak doniosły nam depesze z Ameryki — prezydent Stanów Zjednoczonych Herbert Hoover prześle niebawem do senatu amerykańskiego wniosek o przemianowanie poselstwa amerykańskiego w Warszawie na ambasadę. Utworzenie tej ambasady jest zatem już tylko kwestją załatwienia pewnych formalności. Nie ulega wątpliwości, że w odpowiedzi na ten krok Stanów Zjednoczonych również i Polska zamianuje w najbliższym czasie swego ambasadora w Waszyngtonie.

Pierwszym ambasadorem Stanów Zjednoczonych w Warszawie, będzie p. Aleksander P. Moore, dotychczasowy ambasador w Peru. Z zawodu dziennikarz i polityk, do roku 1923 naczelny redaktor dziennika „Pitsburg Leader“ i prezes wielkiego towarzystwa wydawniczego „Leader Publishing Co“, nowy ambasador obznajmiony jest ze stosunkami europejskiemi, gdyż przed objęciem swego ostatniego stanowiska w Peru był od r. 1923 do wiosny 1928 r. ambasadorem U. S. A. w Hiszpanji.

Dotychczasowy poseł amerykański w Polsce p. Stetson od dłuższego czasu już przebywa w Stanach Zjednoczonych, dokąd — zgodnie ze zwyczajami amerykańskiemi, wyjechał w chwili objęcia przez prezydenta Hoovera jego funkcyj. Poseł Stetson, który pozostawił po sobie w Polsce jaknajlepsze wspomnienie, był trzecim z rzędu przedstawicielem U. S. A. u nas. Pierwszym był p. Hugh Gibson, jeden z najbliższych współpracowników obecnego prezydenta Hoovera, drugim — p. Alfred Pearson.

W przeciwieństwie do Stanów Zjednoczonych, które dla przemianowania swego poselstwa na ambasadę przeprowadzać muszą podwyżkę kredytów dla ambasadora — podniesienie polskiego poselstwa zagranicą do rzędu ambasady nie wymaga zwiększenia wydatków przewidzianych na uposażenie ambasadora. Stąd też pochodzą i mniejsze formalności związane z przemianowaniem naszego poselstwa na ambasadę. Pierwszym posłem Polski niepodległej w Waszygtonie był p. Kazimierz Lubomirski. Po nim stanowisko to piastowali: obecny prezes banku polskiego p. Władysław Wróblewski, następnie p. Jan Ciechanowski, wreszcie zaś obecny poseł p. Tytus Filipowicz.

Krok prezydenta Hoovera nie przychodzi niespodziewanie. Jest on tylko jeszcze jednym dowodem nierozerwalnych węzłów tradycyjnej przyjaźni, łączącej dwa tak odległe od siebie geograficznie, a przecież tak sobie bliskie narody, począwszy od wspólnie przeżytych walk o niepodległość Stanów Zjednoczonych, po przez udział ochotników amerykańskich w walkach o niepodległość Polski, dalej poprzez działalność prezydentów Wilsona i Hoovera, aż do obecnej fazy stosunków polsko - amerykańskich we wspólnej pracy nad ugruntowaniem pokoju świata. Herbert Hoover, poza swoją wielką akcją niesienia Polsce i jej dzieciom bezpośredniej pomocy, którą z okresu powojennego wszyscy pamiętamy, obecnie jako prezydent daje nam również stałe dowody swojej sympatji. Z okazji uroczystości ku czci Pułaskiego wydaje proklamacje do narodu amerykańskiego, okazuje ciągłe dowody zainteresowania sprawami Polski, któremu np. ostatnio dał wyraz w serdecznem przyjęciu zwycięskich kawalerzystów polskich i w goszczeniu u siebie pani Curie-Skłodowskiej, której wręczył zebraną ze składek amerykańskich sumę 50.000 dolarów na instytut radowy w Warszawie.

Utworzenie ambasady amerykańskiej w Warszawie ma jednak znaczenie nietylko dla obywateli polskich. W Ameryce znajduje się około 4 miljony polaków, obywateli amerykańskich, którzy z każdym rokiem zyskują coraz większy wpływ na życie swojej nowej ojczyzny, tak pod względem gospodarczym, jak i politycznym. Niewątpliwie także i ten fakt przyczynił się do przemianowania poselstwa amerykańskiego w Warszawie na ambasadę.

Po Francji, Watykanie, Italji i Anglji piąta zrzędu ambasada w Warszawie stanowi nowy dowód wzrastającego znaczenia mocarstwowego stanowiska Polski na arenie międzynarodowej. Z pośród państw, które swoje powstanie lub odrodzenie zawdzięczają wielkiej wojnie, tylko jednej Rzeczypospolitej Polskiej przyznane zostało w oczach świata to stanowisko.

S. Z.

Dokładny cyfrowy obraz zwycięstwa polskości i bloku prorządowego

w wyborach komunalnych na całym terenie Śląska.

Wedle obliczeń oficjalnych cyfrowy wynik wyborów komunalnych w gminach wiejskich i miejskich na terenie całego województwa śląskiego przedstawia się następująco:

Wybory samorządowe, zarządzone w wojew. śląsk. a mianowicie w powiatach: Bielsko i Cieszyn, Katowice i Lubliniec, Pszczyna, Rybnik, Świętochłowice, Tarnowskie Góry oraz w miastach Bielsko, Cieszyn, Skoczów, Strumień, Katowice, Lubliniec, Miasteczko, Pszczyna, Wodzisław, Żory i Bieruń Stary, dały następujący wynik:

Na ogólną ilość uprawnionych do głosowania **364.717 głosowało 335.057.** Z tego ważnych głosów 332.905, niezależnych 2152. **Listy polskie prorządowe uzyskały 138.843 głosy i 2503** mandaty. Listy polskie opozycyjne 104.559 głosów i 993 mandatów. Listy polskie niezdecydowane 3497 głosów i 21 mandatów. **Razem listy polskie 246.899 głosów i 3520** mandatów. Listy prorządowe niemieckie 1618 głosów i 14 mandatów. Listy opozycyjne niemieckie 78.050 głosów i 388 mandatów. Listy niemieckie niezdeklarowane 759 głosów i 3 mandaty. Listy niemieckie razem 80.427 i 405 mandatów. Listy mieszane polsko-niemieckie opozycyjne 873 głosy i 8 mandatów. Listy żydowskie prorządowe 4696 głosów i 14 mandatów. Razem listy prorządowe 145.167 głosów i 2531 mandatów. Razem listy opozycyjne 183.428 głosy i 1393 mandaty. Listy niezdeklarowane 4256 głosów i 24 mandaty — na ogólną liczbę mandatów 3948.

* *

Przytoczone wyżej dokładne, urzędowe cyfry odzwierciadlają w całej pełni triumf polskości i zwycięstwo obozu prorządowego. O triumfie polskości mówi cyfra 3520 mandatów przy 338 mandatów niemieckich. O zwycięstwie bloku prorządowego świadczy dowodnie cyfra 2503 polskich mandatów prorządowych przy 993 polskich mandatach opozycyjnych.

Ostateczne wylanie p. Korfantego z Ch. D.

Zbrodnia wobec młodego pokolenia.

Przed miesiącem odbył się w Warszawie w najściślejszej tajemnicy sąd partyjny chrześcijańskiej demokracji nad posłem Korfantym.

P. Korfanty został wezwany listem poleconym, ale na sąd się nie zjawił, wobec czego prywatnych jego spraw nie rozpatrywano.

Biorący udział w sądzie, prawnicy Ch. D., **wydali tylko orzeczenie, że wykluczenie posła Korfantego ze stronnictwa Ch. D. było najzupełniej legalne i ostateczne.**

W ten sposób stronnictwo Ch. D. zerwało ostatnie więzy formalne, łączące je z p. Korfantym, którego działalność publiczną, w ostatnich latach potępiło całe uczciwe społeczeństwo polskie.

Nie wiele widać robi sobie p. Korfanty z opinji publicznej, **skoro podczas wyborów do rady miejskiej w Katowicach w dniu 14 b. m. wydał ulotkę p. t. „Głos Wojciecha Korfantego“, drukowaną po polsku i po niemiecku.**

A więc nawet w momencie, kiedy rozgrywała się walka o polskość przyszłych rad miejskich na Śląsku, kiedy chodziło o wyparcie panoszących się niemców z zajętych przez nich stanowisk w polskich miastach i wsiach, p. Korfanty nie zawahał się przemówić właśnie po niemiecku, w słowach pełnych nienawiści i jadu.

Ulotki te masowo rozdawano młodzieży szkolnej, zatruwając młode dusze goryczą osobistych niezadowoleń i inwektywami, miotanemi w zaślepieniu partyjnem.

Jakiż odrażający przykład dał p. Korfanty tej młodzieży, przemawiając do niej językiem wrogów?

W ten sposób pojęta walka polityczna na rubieżach Rzplitej jest po prostu zbrodnią.

Nowy ten „występ“ p. Korfantego winien oprzytomnić jego niedobitków partyjnych w Zagłębiu, wykazał on bowiem jaskrawo właściwą rolę p. Korfantego w odniemczeniu Śląska.

Potępiło p. Korfantego społeczeństwo, wyrzekło go się własne stronnictwo. Za tym przykładem muszą pójść ci, którzy w zaślepieniu partyjnem, żywili jeszcze jakieś złudzenia co do osoby p. Korfantego.

Piewrsze posiedzenie zarządu izby rzemieślinczej. w Kielcach.

W ubiegłą niedzielę o godz. 10 rano w lokalu własnym przy ul. Wspólnej 4 odbyło się w obecności wszystkich członków pod przewodnictwem prezydenta izby p. Smugi pierwsze posiedzenie zarządu izby.

Wobec olbrzymiego porządku dziennego posiedzenie, z dwugodzinną przerwą obiadową, przeciągnęło się do 12 w nocy, czyli trwało 12 godzin.

W pierwszym rzędzie rozpatrywane były sprawy organizacyjne izby. Obszerne sprawozdanie z dotychczasowych prac izby zdał sekretarz p. Axentowicz.

Dokonano wyboru p. Kluźniaka na delegata na kurs techniczny w Radomiu oraz na zastępcę p. Balcera z Radomia, następnie wybrano na delegata do wojewódzkiej komisji kucia koni p. Balcera z Radomia oraz na zastępcę p. Setowicza z Kielc.

Dłuższą dyskusję wywołała sprawa uchwalenie przepisów, regulujących sprawy terminatorów. Uchwalenie tych przepisów wejdzie w życie po uchwale plenum izby oraz zatwierdzeniu przez ministerjum przemysłu i handlu.

Następnie dużo czasu zajęły niezwykle ważne sprawy: nowelizacja ustawy przemysłowej (nr. 155), dotycząca dopuszczenia terminatorów do egzaminów czeladniczych oraz rozbudowa sieci szkolnictwa zawodowego i odpowiedniego zastosowania tego szkolnictwa do wymagań uchwały zarządu, regulującej egzamina czeladnicze.

Plenarne posiedzenie izby naznaczone zostało na dzień 29 b. m. o godz. 12 w południe.

Uruchomienie piekarni mechanicznej w Sosnowcu.

Gdzie można nabywać zdrowy i smaczny chleb?

Wielkie zadowolenie szerokich rzesz konsumentów naszego Zagłębia wywołało ukazanie się na rynku pieczywa z piekarni mechanicznej „Produkcja“ w Sosnowcu. Przed kilku dniami, jak to już donosiliśmy, ukazało się na rynku pieczywo białe, a więc wszelkiego gatunku bułki i bułeczki.

Nadzwyczaj estetyczny wygląd i doskonały smak bułek już wstępnym bojem zdobył sobie „żołądki“ konsumentów.

W obecnej chwili piekarnia mechaniczna codziennie wypuszcza na rynek ponad 700 kg. tego pieczywa jednakże nie jest w stanie pokryć całkowitego zapotrzebowania, które z każdym dniem wzrasta.

Po tej udanej próbie z białem pieczywem przystąpiono do wypieku chleba. Ten zasadniczy artykuł spożywczy szerokich warstw ludności zdobył sobie z miejsca jeszcze większe uznanie. To też w ciągu paru dni piekarnia mechaniczna zmuszona była stale podnosić ilość produkcji, która w obecnej chwili wynosi już 2000 kg dziennie. Jest to naturalnie ilość jeszcze nie wystarczająca, gdyż zapotrzebowanie stale wzrasta. Dziwić się niema czemu, chleb ten bowiem jest nader hygjeniczny, smaczny i zdrowy.

Uruchomienie wielkiej fabryki chleba, jaką jest piekarnia mechaniczna w Sosnowcu, zaliczyć należy do niecodziennych wypadków w naszem Zagłębiu. Zrozumiałą jest rzeczą, że tego rodzaju wielkie przedsiębiorstwo nie da się uruchomić z miejsca „pełną parą“, lecz stopniowo, systematycznie należy produkcję powiększać tak, że z czasem dojdzie ona do całkowitego nasycenia rynku. Na to piekarnia mechaniczna „Produkcja“ jest przygotowana i do tego będzie dążyć. Narazie głównym odbiorcą pieczywa są spółdzielnie, a punkty sprzedaży są następujące:

1) **W 10 sklepach powszechnej spółdzielni spożywców w Sosnowcu:** ul. Orla nr. 14, Będzińska nr. 15, Marjacka nr. 1, Nowopogońska nr. 23, Dzika nr. 8, Staropogońska nr. 30, Florjańska nr. 50, Daleka nr. 16, w Będzinie ul. Małachowskiego nr. 16, Małobądzka 63.

2) **W 2 sklepach spółdzielczego stow. spoż. „Sprawiedliwość“ Milowice:** przy ul. Kapliczna nr. 1 i w filji spółdzielni „Sprawiedliwość“ w t. zw. domach betonowych.

3) **Na Piaskach** przy kopalni Czeladź, w trzech sklepach spółdzielczego stowarzyszenia spożywców „Zgoda“.

4) **W Czeladzi** w dwuch sklepach spółdzielczego stowarzyszenia spożywców „Praca“: przy kopalni „Saturn“ i na nowej kolonji.

5) **W 4 sklepach spółdzielczego stowarzyszenia pracown. t-wa „Hr. Renard“** w Sosnowcu: ul. Staszica nr. 19, Feliksa Perla nr. 7, Prezydenta Narutowicza nr. 27 i Dębowa 26.

6) w sklepie firmy „Guatemala“ ul. 3-go maja nr. 6.

Jeszcze przed świętami

wypłata zasiłków bezrobotnym.

Ze względu na zbliżające się święta Bożego Narodzenia minister pracy zarządził, aby zasiłki ustawowe dla bezrobotnych pracowników fizycznych i umysłowych wypłacone były przed świętami, bez względu na oznaczone w instytucjach terminy.

Minister pracy i opieki społecznej uchylił na czas trwania sezonu martwego 1929-30 roku działanie przepisu ustępu I-go art. 5-go ustawy z dn. 18. 7. 1924 roku, na całym terenie działania zarządu obwodowego, względem wszystkich kategoryj bezrobotnych robotników sezonowych.

W związku z tem bezrobotni robotnicy sezonowi będą mogli korzystać z zasiłku w czasie sezonu martwego.

Choinki i słodycze dla biednej dziatwy szkolnej w Sosnowcu.

Badania robót wodociągowo - kanalizacyjnych i zanieczyszczanie Czarnej Przemszy.

Na wtorkowem posiedzeniu zarządu miasta Sosnowca przyjęto do wiadomości sprawozdanie inż. Łuczkowa o dokonaniu badania robót kanalizacyjno wodociągowych, przez delegata ministerjum robót publicznych prof. Karola Pomianowskiego, w obecności delegata województwa inż. Witolda Stanisławskiego.

Ponieważ starostwo będzińskie przy udzielaniu zezwolenia polskim zakładom przemysłu cynkowego w Będzinie na odprowadzenie ścieków fabrycznych do Czarnej Przemszy nie wprowadziło zastrzeżeń, zgłoszonych przez delegata magistratu w czasie dochodzenia wodno prawnego, postanowiono wnieść odwołanie w tej sprawie do urzędu wojewódzkiego.

W celu umożliwienia wjazdu do szpitala renardowskiego uchwalono wyremontować ulicę Szpitalną, kosztem 5500 zł.

W dalszym ciągu uchwalono wyasygnować 650 zł. na kupno choinek dla szkół powszechnych i ochronek, oraz kupno słodyczy dla dzieci w ochronkach miejskich.

Cynkownia „Paulina“ będzie zamknięta.

460 robotników zostanie pozbawionych pracy.

Cynkownia »Paulina« w Zagórzu, będąca własnością towarzystwa sosnowieckiego, ma być całkowicie zamknięta. Wobec takiej sytuacji 460 robotników, zatrudnionych w cynkowni, znajdzie się bez pracy.

Chcąc zaradzić rozpaczliwej sytuacji, w jakiej znaleźliby się pozbawieni pracy robotnicy, w dniu wczorajszym wyjechała do ministra pracy i opieki społecznej w Warszawie specjalna delegacja z p. Angierem na czele, która przedłoży ministrowi memorjał w tej sprawie.

W memorjale między innemi podany jest projekt, aby zredukowani pracownicy cynkowni mogli otrzymać pracę na kopalniach towarzystwa sosnowieckiego.

KINO „Odeon“ Dąbrowa Górn., ul. Sobieskiego 6.

Od poniedziałku dnia 16 grudnia 1929 roku i dni następnych

Wielki historyczny film pod tytułem

BOLSZEWICY POD WARSZAWĄ

KRONIKA.

KALENDARZYK.

Grudzień 19 Czwartek	Dziś: Darjusza Jutro: Teofila Wschód słońca: 7.40 Zachód „ 15.32

RADJO.

WARSZAWA

Czwartek, 1 grudnia.

11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.40. X-ty koncert szkolny z Filh. Warsz., org. przez Wydz. Ośw. i Kult. Magistratu m. st. Warszawy wespół z P. R. Ork. filh., Br. Wolfstal (dyrekcja) M. Mokrzycka sopran), Wł. Wochniak (skrz.) i prof. L. Urstein (akomp.). Słowo wstępne wyp. p. S. Natanson. 15.00. Kom. gospodarczy. 15.45. Kom. L. O. P. i P. 16.15. Muzyka z płyt gramof. 17.15. Wśród książek — przegląd najnowszych wydawnictw omówi prof. H. Mościcki.

17.45. Koncert kameralny. J. Wysocka (fort.), T. Gocłowski (wiolonczel.), T. Ochlewski (skrz.) i T. Zygadło (skrz.) Słowo wstępne wypowie L. Binental. 18.45. Rozmaitości. Występ p. J. Krzewińskiego. 19.10. Giełda rolnicza. 19.25. Muzyka z płyt gramof. 19.58. Sygnał czasu z Warsz. 20.00. Odczytanie programu na dzień nast. Wiadomości bież. 20.15. Feljeton p. t. „Egzotyczne żywe klejnoty“, wygł. J. St. Mar. 20.30. Koncert wieczorny kom. Teatrów Miejsk. 21.30. Słuchowisko z Poznania. 22.15. Kom. meteor., pol., sport. 22.25. „Z dymkiem papierosa“ — wygł. p. Z. Kawecki. 23.00. Muzyka tan. z „Oazy“.

KATOWICE.

Czwartek, 1 grudnia.

11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.10. Muzyka z płyt gramof. 12.40. Transm. z Warsz. 16.00. Kom. Pol. Zw. Zrz. Gosp. Woj. Śl. oraz kom. Teatru Pol. 16.20. Koncert z płyt gramof. 17.15. Prof. W. Dzięgiel: „Co Polska wniosła do skarbnicy kultury i cywilizacji ludzkości“. 17.45. Koncert z Warsz. 18.45. Rozmaitości, zapowiedź programu na dzień następny kom. Teatru Pol. oraz przegląd widowisk. 19.05. Skrzynka pocztowa. Koresp. bież omówi p. S. Steczkowski. 19.30. Dr. K. Załuski: Z cyklu sport. — „Nasze wycieczki zimowe“. 19.58. Sygnał czasu z Warsz. 20.00. Kom. Zw. Śl. Kół Śpiewaczych. 20.05. „Znaczenie idei F. I. D. A. C-u na polu międzynarodowej polityki pokojowej“ (Mrj. J. Ludyga-Laskowski, prezes F. i d. a. c'u w Polsce). 20.30. Muzyka z Warsz. 21.30. Transm. z Poznania. 22.15. Transm. z Warsz. oraz zapowiedź programu na dzień nast. w języku franc. 23.00. Muzyka z Krakowa.

Co wyswietlają kina:

Kino „Wawel“ »Wyspa straceńców«

Kino „Odeon“ »Bolszewicy pod Warszawą«.

REPERTUAR TEATRU POLSKIEGO W KATOWICACH.

Czwartek, dnia 19 grudnia. O godzinie 19.30 **Legenda Bałtyku.**

Piątek, dnia 20 grudnia. O godzinie 19.30. **Adwokat i róże.**

Sobota, dnia 21 grudnia. O godzinie 19.30. **Baron Trenck. Premjera!**

Niedziela, dnia 22 grudnia. O godzinie 15.30. **Rewizor. Ceny zniżone!**

Niedziela, dnia 22 grudnia. O godzinie 19.30. **Baron Trenck.**

Poniedziałek, dnia 23 grudnia. O godzinie 19.30. **Straszny dwór.**

Ogólna.

(o) **Sensacyjna powieść.** W najbliższych dniach ukaże się powieść Adama Polewki: „Cud“. Treścią książki jest tragedja dorobkiewicza, który stał się miljonerem przez zrobienie i wykorzystanie fałszywego cudu, a w końcu załamał się i runął pod brzemieniem strasznego czynu, w którym widział przyczynę walących się na niego nieszczęść rodzinnych. Dokoła głównej postaci cudoróbcy skupia się cały szereg wydrwigroszów i oszustów, wykorzystujących „religijną konjunkturę“.

Powieść ta jest pierwszą polską, a jedną z niewielu europejskich powieści o takim temacie. Ukazuje się nakładem wydawnictwa „Panteon“ w Krakowie.

(o) **Praca w urzędach państwowych.** W wigilję Bożego Narodzenia praca we wszystkich urzędach państwowych zakończy się o godz. 12 w południe.

Z Kielc.

(k) **Posiedzenie rady miejskiej.** Dziś o godz. 8 wieczorem odbędzie się posiedzenie rady miejskiej z następującym porządkiem obrad: 1) odczytanie protokułu z poprzedniego posiedzenia; 2) komunikaty prezydjum rady; 3) sprawa wymiaru podatku miejskiego od placów niezabudowanych; 4) sprawa kosztów pierwszego urządzenia nowych ulic w mieście; 5) wniosek magistratu o ulgowych cenach za wodę dla instytucyj i przemysłu; 6) wniosek komisji finansowo - budżetowej w sprawie taryfy opłat za czynności wydziału technicznego; 7) sprawa podwyższenia podatku miejskiego od psów 8) wniosek magistratu o utworzenie dwuch nowych stypendjów dla uczniów klasy administracji państwowej i samorządowej przy handlowej w Kielcach.

Kino „PALACE“ Kielce

Dziś i dni następn.

Najwybitniejszy przebój sezonu

Dama z Moskwy

(Biała księżna).

W roli głównej: POLA NEGRI.

Na scenie występy artystów warszawskich: „Perskiego Oka“ i „Nowości“.

Kino „UNION“ Kielce

Dziś i dni następnych.

„IWONKA“

W rolach głównych:

JADWIGA SMOSARSKA i JOZEF WĘGRZYN.

Rada miejska w Będzinie.

Dokompletowanie posiedzenia przy uchwalaniu pożyczki na szkołę. — Zakłady fryzjerskie w święta nie mogą być czynne. — Przekroczenia budżetowe i oświadczenie kl. B. B.

Głównym punktem porządku obrad wtorkowego posiedzenia rady miejskiej w Będzinie była sprawa zaciągnięcia 50 tysięcy złotych pożyczki od skarbu państwa, na budowę publicznej szkoły powszechnej w Będzinie. Sprawa ta na początku posiedzenia ze względu na brak potrzebnej ilości radnych nie mogła być rozpatrywana, została więc przesunięta na dalszy punkt obrad. Po pewnym czasie przybyło dwuch radnych, co umożliwiło powzięcie uchwały. Kiedy jednak przewodniczący zaczął odczytywać wniosek o uchwalenie pożyczki, wówczas dwaj radni Klajman i Jakubowicz ostentacyjnie opuścili salę dekompletując w ten sposób potrzebną większość.

Złośliwe wystąpienia tych panów miało być rzekomo zemstą za to, że poprzednio rozpatrywana sprawa otwierania zakładów fryzjerskich została przez radnych ugrupowań polskich odrzucona.

Pożyczka na budowę szkoły wśród radnych żydowskich nie znalazła należytego zrozumienia. Smutne, lecz prawdziwe.

Dłuższą dyskusję wywołała sprawa złożonego przez cech fryzjerów podania o zezwolenie na otwieranie zakładów fryzjerskich w drugie dni świąteczne. W związku z tą sprawą wpłynął do prezydjum rady list pracowników fryzjerskich, którzy proszą o odrzucenie propozycji właścicieli. W sprawie tej zabierali głos nieomal wszyscy radni.

Przeciwko otwieraniu zakładów oponowały wszystkie kluby polskie. Przy głosowaniu imiennem propozycje właścicieli zakładów fryzjerskich odrzucono.

Z kolei uchwalono szereg statutów podatkowych oraz przyjęto do wiadomości sprawozdanie magistratu z wykonania budżetu na 1928/9 rok.

Klub B. B. w głosowaniu nad sprawozdaniem udziału nie brał i złożył następujące oświadczenie.

»Klub radnych B. B. stwierdza, że w sprawozdaniu magistratu z wykonania budżetu za 1928/9 rok jest zgórą 30 pozycyj przekroczeń budżetowych w wydatkach zwyczajnych i przy żadnej z tych pozycyj nie ma wzmianki, aby uchwałą rady zostały zatwierdzone.

Z zestawienia podanego w sprawozdaniu wynika, że wspomniane przekroczenia wynoszą 119 398 zł. 98 gr.

Klub BB. nie chcąc brać odpowiedzialności za gospodarkę i udziału w głosowaniu nad sprawozdaniem nie weźmie.«

Sprawa kupna 2800 mtr. gruntu po 5 zł. za metr od Kapuścika, na regulację ulic, została przekazana do rozpatrzenia komisji szacunkowej dla kupna gruntu.

Sprawę ustalenia ceny wody z nowowybudowanych wodociągów odłożono.

Przed przystąpieniem do obrad w imieniu klubu P. P. S. r. St. Wolańczyk, złożył interpelację w sprawie podziału ziemniaków między biednych i bezrobotnych przez towarzystwo dobroczynności. W interpelacji tej zaznaczono, że podział ziemniaków był niesprawiedliwy, gdyż otrzymali je również ludzie, którzy pracują.

Sprawą tą zajmie się zarząd miasta.

Nagły wniosek r. Goca (klub B. B.) w sprawie oświetlenia ulicy Zegórskiej — uchwalono.

(k) „Na zachodzie bez zmian“. W ubiegły poniedziałek o godz. 7 wieczorem przy zapełnionej sali teatru polskiego gen. Łuczyński wygłosił odczyt p. t. „Znaczenie książki Remarquea: „Na zachodzie bez zmian“.

Prelegent w niezwykle ciekawy sposób przedstawił i zanalizował poglądy autora oraz podkreślił znaczenie wychowawcze tej książki, wskazując zarazem jej błędy.

(k) **Zjazd delegatów związku peowiaków pow. Stopnickiego.** W dniu 15 grudnia b. r. w Chmielniku odbył się zjazd delegatów zw. peowiaków pow. Stopnickiego.

Obecnych było 32 osób. Obrady zagaił p. Stanisław Zwolski poczem zebrani jednogłośnie wybrali na przewodniczącego p. Stanisława Nowakowskiego. Po wysłuchaniu referatu organizacyjnego, wygłoszonego przez p. St. Nowakowskiego i odczytaniu statutu zw. peowiaków, zebrani jednogłośnie postanowili utworzyć koło powiatowe zw. peowiaków na pow. stopnicki. Wybrano zarząd koła w następującym składzie: prezes — p. Plenkiewicz, starosta stopnicki, sekretarz — p. Jaskólski, skarbnik — p. Niedziela.

(k) **Walne zebranie oddziału związku strzeleckiego.** W ubiegłą niedzielę o godz. 4 po południu w lokalu własnym odbyło się walne zebranie członków kieleckiego oddziału związku strzeleckiego

Na przewodniczącego wybrano chorążego p. Obertyńskiego.

Na wstępie prezes obwodu p. Strzelczyk odczytał sprawozdanie z 3-miesięcznej działalności oddziału, poczem zabrał głos p. Obertyński, który w dłuższem przemówieniu podkreślił zasługi niektórych członków związku, między innemi podniósł zasługi p. Morycińskiego, organizatora i kierownika sekcji scenicznej.

Po przemówieniu odbyły się wybory do nowego zarządu, w skład którego weszli pp.: Aleksander Siwek (prezes), Czesław Obertyński (wiceprezes) Władysław Pietrzykowski (sekretarz), Rotman - Kadera (skarbnik), Zygmunt Garlicki (referent oświatowy), Janusz Moryciński (ref. prasowy), Tadeusz Gawlikowski (gospodarz); członkowie zarządu: Gustaw Schen i Jan Zręda.

Do komisji rewizyjnej weszli pp.: Stanisław Gawroński, Józef Przeździecki, Władysław Skarbek, zastępcy: Władysław Wilkoński i Kazimierz Kusiński.

Po zebraniu odbyła się wspólna fotografja.

(k) **Repertuar kin.** Kino „Czwartak“ — „Walka o złoty róg“; kino „Unjon“ — „Iwonka“.

PIERWSZORZĘDNA CUKIERNIA

„CAFE ITALIA“

w Kielcach ul. Sienkiewicza 27

Poleca swej klijenteli wszelakiego rodzaju wyroby cukiernicze.

Przyjmuje zamówienia świąteczne. Ceny konkurencyjne!!!

Najtroskliwszym opiekunem dziecka są

Puder, Mydło i Krem BEBE SZOFMANA.

(k) **Unieważnione wybory w okręgu Sandomierz - Pińczów - Stopnica.** Sąd najwyższy, unieważnił wybory do sejmu i senatu w okręgu wyborczym Nr. 22, obejmującym Sandomierz, Pińczów i Stopnicę, jako przeprowadzone nieformalnie i sprzecznie z ustawą o ordynacji wyborczej. Orzeczenie to unieważnia 5 mandatów: posłów Smoły i Króla z Wyzwolenia, posłów Włosińskiego i Łupackiego z PPS. oraz posła Dobrocha ze „Stronnictwa chłopskiego“. Za dni 14 odbędą się w okręgu tym nowe wybory.

Kino „Czwartak“ Kielce

Dziś i dni następne

Wielkie arcydzieło filmowe

„Walka o złoty róg“

W rolach głównych:

MARCELA ALBANI i LUIS TRENKER

Ze Skarżyska.

(sk) **Posiedzenie stow. kupców.** Onegdaj odbyło się zebranie członków stowarzyszenia kupców polskich. Omawiana była sprawa lokalu dla stowarzyszenia, oraz ustalenia terminu walnego zebrania.

Termin wyznaczono na dzień 29 bm. o cz... poszczególni członkowie będą osobiście powiadomieni.

(sk) **Przyjęcie cmentarzy z czasu wielkiej wojny.** Onegdaj przedstawiciel magistratu referent p. R. Bieliński dokonał przyjęcia od delegata urz. wojewódzkiego w Kielcach dwuch cmentarzy z czasów wielkiej wojny.

Ogrodzenie które okoliczni kmiotkowie rozebrali na własne potrzeby zostało odremontowane. Koszta remontu i uporządkowania wyniosły około 1700 złotych.

(sk) **Napad i rabunek.** W lesie na szosie Ostrowiec — Sienno, pow. opatowskiego, na 5-ym klm. od Ostrowca 3 osobników, z których jeden uzbrojony w nóż napadło na przejeżdżających furmanką Goldberga, Chila - Majera i innych, którym zrabowali 60 zł. 50 gr., 10 pomarańczy i kilka klg. cukierków.

(sk) **Zaginiony.** Dnia 28 maja b. r. Sydor Władysław, lat 14, uczeń 3 klasy gimnazjum państwowego w Końskich wyszedł ze szkoły i dotychczas do swego miejsca zamieszkania we wsi Brzeźnica, gm. Gowarczów nie powrócił. Rysopis: włosy jasno - blond, oczy siwe, brwi jasne, twarz podłużna, na szyi około krtani blizna, ubrany w ubranie granatowe sportowe, bluzka z kołnierzykiem stojącym, cztery kieszenie naszyte, spodnie krótkie spięte paskiem. kamaszki czarne i pończochy długie.

HRABIA MONTE CHRISTO.

61.

— Każ oświadczyć pani Danglars że z podziękowaniem przyjmuję miejsce w jej loży. Czekaj że.. Potem pójdziesz do Rozy; powiesz jej, że po wyjściu z opery przyjdę do niej na kolację; zaniesiesz tam sześć butelek najlepszego Burgunda i Malagi, a także baryłkę ostryg ostendzkich. Ostrygi weźmiesz u Borela, a pamiętaj powiedzieć ,że to dla mnie.

— O której godzinie mam podać do stołu?

— A która jest teraz?

— Trzy kwadranse na dziewiątą.

— Podasz punktualnie o jedenastej. Nie wiesz wypadkiem, czy pani hrabina już wstała?

— Nie wiem, lecz pójdę się dowiedzieć.

— Dobrze. Poprosisz o klucze do piwnicy, bo moja nie bardzo jest zaopatrzona. Powiedz następnie, że będę miał zaszczyt być u niej o godzinie trzeciej i że proszę o pozwolenie przedstawienia jej jednego z moich znajomych.

Pokojowiec wyszedł, Morcef rzucił się wtedy na sofę i zaczął przerzucać dzienniki, lecz je odsunął po chwili, mrucząc z poziewaniem:

— Doprawdy.... te pisma coraz bardziej nas zanudzają.

W tej chwili lekki powóz zatrzymał się przed bramą, a wkrótce wszedł pokojowiec, anonsując przybycie pana Lucjana Debray.

Drzwi się otworzyły i wszedł przez nie młodzieniec słusznego wzrostu, blondyn, blady, o oku niebieskiem i pewnem spojrzeniu; usta wąskie, zimne i zaciśnięte. Ubrany był w granatowy garnitur ze złotymi guzikami ,na szyi biała chustka, z lornetką z perłowej masy, na was kim jedwabnym sznureczku zawieszonej. Wszedł do salonu bez uśmiechu i bez jednego słowa, z miną na poły urzędową.

— Dzień dobry, Lucjanie, dzień dobry! Ależ przestraszasz mnie, mój drogi, swą miną ministerjalną i swą punktualnością! I to ty, który zazwyczaj przybywasz wszędzie ostatni! To jakiś cud. Czy nie grozi to czasem upadkiem ministerstwa?

— Nie, najdroższy — odrzekł młodzieniec, ze swobodą siadając na sofie — uspokój się, my chwiejemy się zawsze, ale nie upadamy nigdy, nie mówiąc nawet nic o tym, że sprawy półwyspu umocnią nas zupełnie.

— A tak, prawda. Wypędzacie DonKarlosa z Hiszpanji?

— Nie, drogi, my go jedynie przetranzlokujemy ku drugiej granicy Francji, dając mu gościnę królewską w Bourges.

— W Bourges?

— Tak. I niema czego żałować, u djabła! Bourges jest przecież stolicą Karola VII. I ty nie wiedziałeś nic o tym? Ależ pan Danglars zyskał już na tem miljony! Doprawdy, pojąć nie mogę skąd ten człowiek ma zawsze pierwszy najlepsze wiadomości?

— No a ty, dzięki temu, zdobyłeś nową wstążeczkę?...

— Ech! przysłano mi gwiazdę Karola III — odparł niedbale Debray.

— Nie udawaj tylko obojętnego i wyznaj, że ci sprawiło to przyjem ność.

— Phi... Zresztą, jako uzupełnienie stroju, gwiazda niezłe odbija, gdy się ją umieści na czarnym fraku naprzykład. Wygląda to wcale elegancko.

— I nadaje minę księcia Walji, lub Reichstatu — zauważył Morcef z uśmiechem.

— Z tej przyczyny, właśnie masz mnie u siebie tak wcześnie.

— Z przyczyny że dostałeś gwiazdę?

— Ależ z przyczyny Don Carlosa! Całą noc dzięki temu wypadkowi spędziłem w ministerstwie. Wyprawiłem coś dwadzieścia pięć depesz dyplomatycznych. Dzień już był biały, gdy wracałem do siebie, chciałem zasnąć, ale dostałem takiego bólu głowy, że o śnie nie było co i myśleć. Wstałem więc i konno pojechałem do lasku bulońskiego, gdzie opanowały mnie znudzenie i głód. Aż nakoniec przypomniałem sobie, że u ciebie ma być dziś z rana uczta. I oto jestem. Jestem głodny — daj mi jeść, nudzę się, — a więc mnie zabaw.

— To jest moją powinnością, jako gospodarza, mój drogi Lucjanie, rzekł Morcef, dzwonkiem przywołując służącego, gdy tymczasem Debray pejczem o złotej gałce uderzał po rozmaitych dziennikach.

— Żerman — rozkazał Morcef, gdy pokojowiec się ukazał — proszę podać Xeresu i biszkopty. Zanim to nastąpi — mówił dalej, zwracając się do Debraya — co, być może, uratować cię zdoła od głodowej śmierci, masz tam oto cygara, przemycane oczywiście. Radzę ci spróbować i poprosić ministra, aby sprzedawał nam podobne, zamiast liści kapuścianych, na których palenie skazuje lojalnych obywateli.

c. d. n.

Dlaczego nie współpraca

sprawie wyboru prezydenta w Sosnowcu.

W związku ze zbliżającym się terminem wyboru prezydenta m. Sosnowca ukazują się w prasie głosy i deklaracje czynników zainteresowanych, które wypowiadają swoje poglądy na tę sprawę. Ponieważ w oświadczeniach tych wytyka się niekonsekwencję, względnie brak dobrej woli BBWR., przeto czuję się w obowiązku raz jeszcze stwierdzić, dlaczego BB. nie chce wchodzić w kombinacje z pozostałemi klubami, co wcale nie jest równoznaczne z niechęcią do pracy dla dobra miasta, od czego BB. ani dotychczas się nie uchylało, ani na przyszłość uchylać się nie pragnie, albowiem jego ideowem założeniem jest zawsze i wszędzie pracować dla dobra państwa i społeczeństwa.

W tym jednak wypadku jesteśmy przekonani, że pracy należytej z obecnymi kontrahentami w radzie miejskiej wykonać nie będziemy mogli i wobec tego odpowiedzialności za nią wziąć również nie możemy.

Na takie nasze przekonanie wpływają następujące okoliczności: z klubem PPS. pracowaliśmy już razem, lecz w pracy tej napotykaliśmy na duże trudności, a — co najważniejsza — na nieszczerość partnerów, którzy mimo współpracy napadali na nas w prasie i na zgromadzeniach zamiast szczerze, jak przystoi wspólnikom w oczy wykazać nam rzekome nasze niewłaściwości i uzgodnić postępowanie.

Metody partyjne, by na wszelkie sposoby, uczciwe czy nieuczciwe, utrącać przeciwnika, zwłaszcza gdy ten przeciwnik staje niekiedy na przeszkodzie interesom partyjnym względnie osobom z partji, poszukującym synekur, w całej pełni ujawniły się w stosunkach naszych z PPSem, mimo iż sam leader partji p. Bień w sposób uroczysty przyrzekł mi, że jego klub będzie stał wyłącznie tylko na gruncie samorządowym, a polityczne momenty usunie się zupełnie z naszej działalności.
A w parę miesięcy później ten sam p. Bień rozpoczął ordynarną i wstrętną kampanję prasową przeciwko nam.

Nawet za weksle nadprogramowe, które pod moją nieobecność wystawił p. Jarża, zaatakowano mnie i odmówiono mi zaufania co do powiększenia sumy weksli na przyszłość.

Wreszcie szczytem prawdomówności i uczciwego traktowania spraw może być oświadczenie do protokułu komisji wojewódzkiej p. Jarży, który powiedział, że ja żadnego planu spłaty długów nie ułożyłem. Niepodobna bowiem przypuścić, ażeby p. Jarża zapomniał o tych rzeczach, które z nim wspólnie, a potem jeszcze w obecności dyrektora banku gospodarstwa krajowego, p. Osuchowskiego, omówiłem, a które wreszcie potem były przedmiotem obrad pełnego zarządu miasta. Plan ten został przez p. Jarżę, jakkolwiek niechętnie, zaaprobowany, a polegał on na tem, ażeby miasto przez przeciąg 5 lat spłacało nie 1.500.000 złotych, lecz tylko 1 miljon który z budżetu można na spłatę długów poświęcić. Po 5 latach, to jest po pełnem uruchomieniu i eksploatacji kanalizacji i wodociągów, z czego ma rocznie wpływać według obliczenia inż. Skrzyneckiego zł. 800.000, miasto przystąpiłoby do spłacania długów w wysokości 2 miljonów rocznie, na co złożyłoby się owe 800.000 oraz 1.200.000 z budżetu.

Tym sposobem we właściwym terminie, to jest do r. 1947, dług ulenowski byłby spłacony. Obecnie przy wzmożonych wydatków w toku robót, z powodu ciągłego naprawiania ulic i szeregu innych bardzo pilnych potrzeb, miasto nie jest w stanie płacić normalnych rat wraz z zaległościami, to jest około 2 miljonów rocznie.

Bank na tę propozycję się zgodził, ale tylko na okres 2 lat, utrzymując, że na dłuższy czas wiązać się nie może, co nie przesądza pójścia dalej tą samą drogą i odpowiednie pismo przysłał magistratowi, które to pismo było przedmiotem narad konwentu senjorów przy udziale p. Michla, Pawełka i innych. Pismo to — to nie legenda, jest ono jak i. szereg innych pism w tej sprawie w aktach magistratu. Czytał je p. Jarża i obradował nad niemi, a dziś śmie oświadczyć w protokule komisji, że ja żadnego planu nie zrobiłem.

Czy z takimi kontrahentami można wchodzić w porozumienie?

A teraz druga strona.

Mówi się i w tym wypadku już całkiem robi się legendę, że BB. nie zwracało się do klubu gospodarczego o współpracę. Chodzi tu tylko o „kanapenfrage", to jest, kto i kiedy i do kogo się zwrócił. Jest rzeczą dowiedzioną, bo sam dr. Budzyński o tem pisał w „Kurjerze", że się do niego zwracałem z propozycją współpracy. Dlatego do niego, bowiem znałem go najbliżej z klubu gospodarczego.

Dlaczego ja? Dlatego, że ja prowadziłem całą robotę wyborczą w Zagłębiu i wszystkim było wiadomo, iż w tym względzie miałem kompetencje.

Gdyby zatem była dobra wola ze strony klubu gospodarczego, tak jak to dzisiaj klub ten głosi, trzeba było do współpracy wejść, a nie wykręcać się, że się pracować nie mogło.

A następnie mówi się dziś o planie spłaty długów. A jakże się to przedstawiciel klubu p. Michel do konkretnego planu odniósł? Najbardziej energicznie go zwalczał. Czyż to nie perfidja? Czyż można więc takiemu partnerowi ufać?

Dziś p. Michel daje rady co do planu gospodarki, a gdy ja to samo mówiłem w deklaracji swojej na pierwszej radzie, a później w przemówieniu budżetowem „że miasto jest bardzo zadłużone, że pożyczek dalszych zaciągać nie może, bo nie będzie w stanie ich spłacać, to to nie znalazło posłuchu u p. radnych, a dziś mówi się to, co ja już dawno powiedziałem, tylko autorstwo sobie się przywłaszcza. Itd.

Jednem słowem wnoszę, iż między klubami obecnemi współpracy być nie może, albowiem niema szczerości w ich postępowaniu, gdyż poza celami gospodarczemi kryją się sprawy partyjno - polityczne. Mówię to na zasadzie doświadczenia i obserwacji.

Bezpartyjny blok szedł szczerze w styczniu r. b. do pracy z wiarą w szczerość innych. Przekonał się że go zawiedziono i stąd nieufność.

Dr. JÓZEF MARCZYŃSKI.

Z zebrania kół gospodyń wiejskich w Olkuszu

17 b. m. odbyło się w lokalu spółki rolniczej w Olkuszu, w obecności instruktorki z Kielc, p. Rościszewskiej, zebranie sekcji kół gospodyń wiejskich powiatu olkuskiego.

Na stole obrad znalazły się między innemi: sprawa urządzenia zimową porą, kursów lotnych w powiecie dla gospodyń wiejskich, zaangażowano instruktorki na powiat, oraz zunifikowania organizacyj rolniczych.

W zebraniu wzięły, udział pp.: Iwaszkiewiczowa z Bolesławia, Orzeżanka z Wolbromia, Ostachowska ze Sułoszowy, Mirkowa z Zagórowej i Srebrnicka ze Skały.

Co uradzili rolnicy powiatu olkuskiego?

W sali posiedzeń magistratu m. Olkusza odbyło się zebranie rady okr. tow. org. i kółek roln., na którem zostało złożone sprawozdanie z działalności tow. roln. za rok 1929, uzupełnione przez instruktorów tow. roln.

Po dyskusji, zebrani stwierdzili ciężkie położenie rolnictwa i dla szczegółowego omówienia zagadnień gospodarczych, postanowiono w pierwszych dniach stycznia 1930 r. zwołać zjazd wybitniejszych gospodarzy pow. olkuskiego.

Na zebraniu tem dokonano również unifikacji kółek rolniczych dawnego C. T. R. i C. Z. K. R., oraz wybrano delegatów do rady z ramienia dawnych kółek C. Z. K. R.

Na zebraniu przewodniczył dr. Truszkowski prezes O. T. O. i K. R.

Na pociechę wdowom...

Zakład ubezpieczeń wypłaci jednak odprawy pośmiertne

W ustawie o ubezpieczeniu pracowników umysłowych istnieje art. 161, który stał się przyczyną nieporozumień między zakładem ubezpieczeń a władzami, a co ważniejsze, nieodpowiednie interpretowanie skutków tego paragrafu stało się źródłem

krzywdy pewnej liczby wdów

Artykuł ten mianowicie postanawia o ubezpieczeniu pracowników umysłowych, którzy przekroczyli 60 rok życia. Siłą rzeczy należało rozumieć, że ubezpieczeni powinni mieć te same prawa, co inni, choć młodsi. A więc między innemi — ich małżonki powinny były otrzymywać t. zw. odprawy pośmiertne, wynoszące jednoroczną pensję męża, w razie jego śmierci. Tymczasem zakład ubezpieczał pracowników, liczących powyżej lat 60, ale w kilku wypadkach ich śmierci,

nie wypłacił wdowom

należytych im odpraw.

Ministerjum pracy i opieki społecznej orzekło, że odprawy winny być wypłacane. Orzeczenie to jednak zostało zignorowane przez zakład, który w dalszym ciągu postanowił nie wydawać na ten cel pieniędzy ,choć ma w tym wypadku do czynienia przeważnie z wdowami już starszemi wiekiem, tembardziej potrzebującemi pomocy pieniężnej, gdyż o pracy zarobkowej nie mogą myśleć.

Upór zakładu doprowadził do tego, że

ministerjum wystąpiło zdecydowanie w obronie wdów

i nakazało kategorycznie zakładowi wypłacenie odpraw pośmiertnych.

Zdecydowane stanowisko władz państwowych zmusiło więc władze zakładu do rewizji postanowień, które już zapadły z wynikiem odmownym, a w dalszym ciągu do stosowania przepisów w myśl orzeczenia władz, ku korzyści wdów.

Z Sosnowca.

(s) **Komisja techniczno-sanitarna.** W ubiegły wtorek urzędowała w mieście lotna komisja techniczno-sanitarna, która zlustrowała kilkanaście sklepów.

W kilku wypadkach komisja ustaliła krótki termin usunięcia braków, w pozostałych zaś interesach handlowych zastała stan zadowalający.

(s) **Zebranie pracowników P. K. Ch.** Dnia 22 t. j. w niedzielę w sali teatru miejskiego o godz. 10 rano odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie pracowników pow. kasy chorych w Sosnowcu.

(s) **Z komitetu miejskiego LOPP.** Niniejszem uprzejmie prosimy firmy i osoby, które otrzymały listy ofiar w czasie „tygodnia lotniczego" t. j. w pierwszych dniach października o łaskawe zwrócenie ich do biura LOPP. Deblińska 11.

(s) **Odczyt.** Staraniem akademickiego koła zagłębian w Poznaniu odbędzie się dn. 22 b. m. o godz. 18 w sali gimn. im. Staszica odczyt p. t. „Podstawy prawnego stanowiska kościoła kat. we Francji", który zostanie wygłoszony przez p. Stefana Zawadzkiego.

Interesujący temat i cel (dochód koło przeznacza na fundusz dla niezamożnych członków) zgromadzą niewątpliwie licznych słuchaczy. .

Bilety po 1 zł. — dla młodzieży po 50 gr.

(s) **Zarząd tow. hodowli kanarków Sosnowca i okolic** zwraca się za naszem pośrednictwem do kierowników zakładów naukowych o zorganizowanie wycieczek młodzieży szkolnej na wystawę kanarków. Podczas zwiedzania wystawy przez wycieczki będą wygłaszane odpowiednie pogadanki o pielęgnowaniu i karmieniu kanarków.

(s) **Z życia tow. gimn. Sokół w Sielcu.** W dniu 31 b. m. zarząd tow. urządza wielką zabawę sylwestrową, na którą złożą się atrakcje i wiele niespodzianek. Wejście na zabawę tylko za zaproszeniami. Zaproszenia można otrzymać u naczelnika gniazda p. Słomczyńskiego Feliksa w godzinach wieczorowych w kancelarji Sokolni, przy ul. Szkolnej.

(s) **Ujęcie szajki złodziei i paserów.** Dzięki sprężystej akcji policji śledczej zostali onegdaj ujęci sprawcy kradzieży w spółdzielni pracowników gwarectwa „Hr. Renard" w Sosnowcu.

W czasie dochodzenia ustalono, że Bolesław Falfus, Donat Gola i Zygmunt Gola, wszyscy z Sosnowca włamali się w swoim czasie do spółdzielni i zabrali na większą sumę artykułów spożywczych, oraz maszynę do pisania. Z łupem tym udali się do pasera Mordki Szwarcbarta (Targowa 14), który ten łup od nich kupił.

Wszyscy zostali osadzeni w więzieniu, prócz Bolesława Falfusa, który został kilka dni temu zamordowany przez współoskarżonego w powyższej sprawie Donata Golę, którego już w ub. tygodniu osadzono w więzieniu.

Z Czeladzi.

(c) **Sublokator złodziejem.** Włodzimierz Strzałkowski, Zamurna 8, przyjął na mieszkanie Józefa Karpińskiego i Wacława Kolczyńskiego. Onegdaj Wacław Kolczyński, korzystając z nieobecności gospodarza mieszkania i drugiego współlokatora, zabrał garderobę Strzałkowskiego i palto Karpińskiego i uciekł w niewiadomym kierunku. Za sublokatorem - złodziejem policja wszczęła poszukiwania.

Z Dąbrowy.

RADA MIEJSKA W DĄBROWIE.

Porządek dzienny wtorkowego posiedzenia rady miejskiej w w Dąbrowie zapowiadał 17 punktów, z których rozpatrzonych zostało tylko 5, pozostałe zaś odłożono na dzień następny to j. środę 18 b. m.

Po odczytaniu korespondencji uchwalono sądowi grodzkiemu w Dąbrowie dotację w wysokości 300 zł. miesięcznie na przeciąg 3 miesięcy, dalej uchwalono statut o poborze specjalnych dopłat za nadmierne zużycie dróg w mieście, o podwyższenie opłat za miejsca na targu spożywczym i sprawę przywłaszczenia gruntów poleśnych pod Florą.

(d) **Kradzieże i aresztowania.** Adeli Bożkowej, Kopernika 32, skradziono z torebki 60 zł.

O kradzież tę zostały oskarżone Niewiadomska i Januszkówna.

W związku z kradzieżą dokonaną u J. Szczepki, Konopnickiej 28, został aresztowany i osadzony w więzieniu będzińskiem St. Wójcik złodziej recydywista.

Antoniemu Madeyskiemu, Kopernika 4, skradziono dwie poduszki i jasiek wartości 150 zł.

Z Olkusza.

(ol) **Odczyt o gruźlicy.** Dr. Łapiński wygłosił w dniu 17 b. m. w sali kina „Orzeł" w Olkuszu odczyt o gruźlicy, jako chorobie społecznej.

(ol) **Dobry sposób.** Dla zapobieżenia kradzieżom w Olkuszu w dniu 17 b. m., policja tutejsza wyłapała zaraz rano podejrzane osoby, które przybyły w „niewiadomym" celu z różnych stron i przetrzymała je na posterunku do końca jarmarku. O żadnej kradzieży w czasie jarmarku nie zameldowano.

Najlepszy podarek gwiazdkowy to los

Państwowej Pieniężnej Loterji Dobroczynnej

Do nabycia w najszczęśliwszej
— kolekturze —
Józefa
HLAWSKIEGO
Sosnowiec, 3-go Maja 23
lub w jej oddziałach:
w Będzinie, Małachowskiego 24
w Dąbrowie Górn., 3-go Maja 14
w Zawierciu, Piłsudskiego 5
w Czeladzi, Rynek 8
w Grodźcu, Będzińska d. Godeckiego
Cena całego losu Zł. 8.—
połówki Zł: 4.—
Główna wygrana Zł 30.000
Ciągnienie już 23 grudnia 1929 roku.

Przeczytaj! Napisz!

Otrzymasz bezpłatnie!

Wielki ilustrowany cennik na rok 1930 zawierający wiele najnowszych wynalazków i niezbędnych przedmiotów w każdym domu, jak radjo, eufony, gramofony, maszyny do szycia, zegary, platery i t. p. rzeczy. Wszystkie nasze towary sprzedajemy na warunkach **niezwykle dogodnych** i na długoterminowe spłaty.

Zwracać się do firmy:
D/T. „EMO" M. Okoń, Warszawa,
Zielna 11, tel. 121-65.

Ponura tajemnica łaźni parowej

Lokaj na warcie, zasłonięte okna, alkohol, narkotyki.

W Grodnie wykryto niesłychanie skandaliczną aferę.

Siedemnastoletnia Genowefa Ł., mieszkanka Grodna,

uciekła od ciotki

swej Aurelji Mostowskiej, która usiłowała zmusić ją do nierządu.

Lękając się zemsty, dziewczyna wyjechała pociągiem do Wilna, by oddać się pod opiekę policji.

Zeznania małej Genowefy pociągnęły za sobą

mnóstwo aresztowań.

Wyszło na jaw, że w Grodnie istnieje organizacja, trudniąca się handlem żywym towarem. Na czele stała niejaka Helena Poczobutt Najbliższymi pomocnikami byli czterej młodzi nicponie, którzy zwabiali dziewczęta do lokalu, gdzie je

odurzano narkotykami.

Klijentelę stanowili starsi panowie. Na ich żądanie, Helena Poczbutt prowadziła swe ofiary do łaźni, zamkniętej dla publiczności.

W obłokach pary odbywały się pijackie uczty, zazwyczaj przeciągające się do rana. Okna zasłaniano

czarną tkaniną,

by światło nie budziło podejrzeń. Wstępu bronili dwaj dozorcy pod komendą lokaja.

Dotychczas policja grodzieńska poddała oględzinom lekarskim

osiem dziewcząt

w wieku od 16 do 19 lat. Z tej liczby sześć jest chorych.

Sensacyjna afera kryminalna.

Tragedja bankiera.

Uwagę mieszkańców Londynu zaprząta obecnie sensacyjna afera kryminalna, której bohaterką jest artystka kabaretowa, 24 letnia Nabel Pearson. Młoda ta i elegancka kobieta zasiadła obecnie na ławie oskarżonych pod zarzutem zabicia swego przyjaciela, 50 letniego bankiera, Jamesa Burke'a.

Oto bliższe szczegóły tej sprawy Burke spędził część nocy w towarzystwie miss Pearson w

pewnym nocnym lokalu.

Tutaj pił bardzo dużo i z trudem zdołano go umieścić w aucie. Samochód ruszył w kierunku, wskazanym przez artystkę. Po pewnym czasie usłyszał szofer odgłosy gwałtownej sprzeczki, dolatujące z wozu. Niebywem rozległ się

straszliwy krzyk

Szofer zatrzymał maszynę i otworzył drzwi auta. Wyskoczyła z wnętrza aktorka, odtrąciła szofera i — umknęła... Szofer zaś z przerażeniem stwierdził, że bankier został zabity jakiemś ostrem narzędziem. Na wołanie szofera zbiegli się policjanci i przechodnie... Pomoc okazała się spóźnioną...

Już nazajutrz aresztowano miss Pearson. Zeznała ona, że bankier w zamroczeniu pijackiem wyjął z kieszeni nóż sprężynowy i

rzucił się na nią.

Ona jednak zdołała wydrzeć broń z ręki pijaka i broniąc się przed nim zadała mu na oślep kilka ciosów...

Ponieważ jednak świadkowie zeznali, że bankier Burke wskutek namów rodziny, postanowił zerwać z rujnującą go kobietą — zrodziło się więc

podejrzenie,

że aktorka zabiła go z całą premedytacją.

Proces przeciwko pięknej zbrodniarce obudził w Londynie ogromne zainteresowanie i wyrok oczekiwany jest z naprężeniem.

Na nadchodzące święta! — Ceny konkurencyjne!

Warszawska Cukiernia i Restauracja

Telefon 2-61. **Sosnowiec** Telefon 2-61.

Bufet zaopatrzony w najwykwintniejsze zakąski i trunki. — Kuchnia wyśmienita. —

Wiadomem jest każdemu w Zagłębiu Dąbrowskiem, że Cukiernia Warszawska jest znana z najlepszego wypieku ciasta. Na nadchodzące święta polecamy Sz. Klijenteli doborowe gatunki win, likierów, koniaków zagranicznych i krajowych.

Znane ze swej dobroci smakołyki świąteczne, jak to: torty, czekoladki, pralinki, herbatniki i wszelkiego rodzaju ciasta i pierniki.

Ceny naszych wyrobów są niższe, ale delikatnym smakiem i dobrocią przewyższają wyroby najsłynniejszych fabryk krajowych.

Doskonały dobór sił fachowych dają gwarancję za jakość naszych wyrobów.

Z poważaniem **ZARZĄD.**

Kino „Wawel" w Sielcu obok kościoła Tel. 7-65.

DZIS! DZIS!

Film piękny upojony i porywający z życia na Modrym Dunaju p. t.

„Księżniczka Dunaju"

(Zew wojny)

W roli tytułowej czarująca: LEOTRICE JOY i JÓZEF SCHILKRAUT

Na scenie: dalsze występy ARLINIEGO w nowym programie.

Wkrótce: „PIERWSZA MIŁOŚĆ KOŚCIUSZKI"

NAJŁADNIEJSZE I NAJPRAKTYCZNIEJSZE

podarunki na gwiazdkę są do nabycia

w sklepie Elektrowni w Sosnowcu

— **przy ul. Sienkiewicza nr. 9.** —

Wielki wybór różnych przyrządów domowego użytku, jako to: **odkurzaczy, froterek, maszynek do kawy i herbaty, ogrzewaczy do karbówek, aparatów do suszenia włosów piecyków, kuchenek i t. p.**

SPRZEDAZ NA KREDYT na bardzo dogodnych warunkach.

Odwiedzenie sklepu nie obowiązuje do kupna.

Skład Materjałów Piśmiennych

Marjan Bereszko

Będzin, Małachowskiego 6.

Telefon 7-29.

Posiada na składzie wybór materjałów piśmiennych i rysunkowych; specjalność dostawa do biur i urzędów. Przyjmuje się zamówienia na druki i księgi i uskutecznia się **solidnie — i tanio. —**

Chore kobiety otrzymują przez użycie naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa** lekkie wypróżnienie, przyczem połączone to jest nieraz z nadzwyczaj dobroczynnem działaniem na chore organy. Autorzy klasycznych dzieł o chorobach kobiecych twierdzą, iż pomyślne działanie wody **Franciszka-Józefa** potwierdzają rezultaty ich badań. Żądać w aptekach i drogerjach.

Życie gospodarcze.

GIEŁDA.

Warszawa, 18.12.

Nowy Jork 8.888½
Londyn 43.459
Paryż 35,67¼
Wiedeń 125,36
Włochy 46.62½
Szwajcarja 173,16
Berlin 213,19
Dol. War. pr. obr. 8,88¾
5% Poż. Dolarowa 70,50—70,—
4% Poż. Inwestycyjna zł. 118,25-118,50
4½% Ziemsk. Kredyt. 47,50
Tendencja: niejednolita.

AKCJE

Warszawa, 18.12.

Bank Polski 179,00—177,50
Bank Zachodni 80,—
Bank spół. zarobk. 78.50
El. Dąbrowa 60,00
Lipop 39,50—40,00—39,00
Starachowice 21,25—21,—
Borkowski 103,—
Tendencja: niejednolita

GIEŁDA ZBOZOWA.

Poznań. 18.12.

Żyto cena orjentacyjna 25.50—26,50
Pszenica 34,00—36,—
Jęczmień przemiał. 23.75—24.75
Jęczmień browar. 26,75—29,75
Owies 20,00—22.—
Otręby żytnie 15.75—16.75
Otręby pszenne 18.00—19.—
Mąka żytnia 70% 39,50
Mąka pszenna 65% 55,00—59.—
Groch polny 35,—39.—
Groch Viktoria 39,00—46,—
Groch Folgiera 38,—45,—
Siano luźne 8.00—9.—
Siano pras. 10.00—11.—
Słoma luźna 3,00—3,25
Słoma pras. 4.00—4.50
[illegible]nie spokojne.

[illegible]

Nauka i wychowanie.

60 ZŁOTYCH wynosi opłata za kurs szoferski na „Zawodowych Kursach Szoferów" założonych w roku 1924 przy „Klubie Automobilowym" w Sosnowcu ulica Swobodna 7 oficyna prawa. Ilość kandydatów ograniczona, lekcje rano i wieczór.

ABSOLWENTKA konserwatorjum wiedeńskiego i uczenica PROF. PETRIEGO w BERLINIE Helena Abramsonówna udziela lekcyj muzyki na fortepianie. Będzin, Hercyger, telefon 4-37.

Kupno i sprzedaż.

NA GWIAZDKĘ 6 FOTOGRAFJI artystycznie wykonane od zł. 6.— w zakładzie Michała Stelmaszczyka—Sosnowiec, Orla 4. Przystanek tramwajowy ul. Żeromskiego.

KAFLE wszelkiego rodzaju, cegłę szamotową, oraz piece kaflowe i przenośne sprzedaje po cenach konkurencyjnych L. Grajcar, Sosnowiec, Szklana 20.

DUŻY wybór mebli za gotówkę i na raty. Ścibich i Bisikiewicz, Dąbrowa, ul. Sobieskiego 2.

SPRZEDAM plac przy ul. Kościuszki przed fabryką Albiński Szmidt, szer. 13 i pół m. dł. 70 m. Cena 20 złotych za metr kwadratowy. Wiadomość Będzin Plac 3 Maja Nr. 9, Jakób Białoczerkowski.

SKLEP galanteryjno - łokciowy do sprzedania z mieszkaniem, ul. Racławicka Nr. 11, Sosnowiec.

DO sprzedania urządzenie sklepowe, to jest szafka zaszklona, kontuar, półki i 2 fachy na mąkę. Sprzedam także pojedyńczo. Wiadomość Surma w Kazimierzu.

Posady i prace.

POTRZEBNA zdolna ekspedjentka do wędliniarni. Sosnowiec, Warszawska 14 Koss. Zgłaszać się od 6 — 7 popoł.

POSADĘ najłatwiej otrzymasz ukończywszy najlepsze Kursy Samochodowe Inż. Kleber Sosnowiec, ul. Warszawska 22, Inż. Kleber i Studencki Królewska Huta, ul. Katowicka 19. Nauka rano lub wieczorem. Sześciocylindrowe samochody. Prawo jazdy zapewnione. Zapisy codziennie. **Długoterminowe spłaty ratami, po ukończeniu kursu.**

POSADĘ OTRZYMASZ ukończywszy szkołę szoferów, najlepszą w woj. Kieleckiem, St. Konopki w Sosnowcu przy ul. Swobodnej 7. Przy własnych warsztatach. Prawo jazdy zapewnione na wszystkie systemy wozów. Kurs 150 zł, płatny w ratach. Posady udziela szkoła. Jazda na nowych wozach.

POTRZEBNY kowal na roboty gospodarskie. Wiadomość: Dańdówka, Szkolna 22, Zajączkowski.

DOBRY ZAROBEK. Każdy z Panów zarobi miesięcznie do 600 złotych, zajmując się sprzedażą artykułów dziennej potrzeby i wszędzie pożądanych. Zgłoszenia pisemne kierować Mysłowice, Górny Śląsk, Skr. Poczt. 44. Na porto znaczek załączyć.

POTRZEBNY subjekt fryzjerski. Sosnowiec, Rybna 6.

CYNKOGRAF zdolny poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia „Expres Zagłębia" Sosnowiec pod „Cynkograf".

FRYZJERSKI pomocnik i ondulatorka potrzebni zaraz Sosnowiec, Piłsudskiego 70, Chmielarski.

POTRZEBNA dziewczyna do sprzedawania gazet w kiosku. Zgłoszenia róg 3 Maja i Piłsudskiego.

LOKALE

W ŚRÓDMIEŚCIU od zaraz poszukuję pokoju umeblowanego z oddzielnem wejściem, z telefonem ewentualnie bez. Zgłoszenia kierować do „Expresu Zagłębia".

POSZUKUJE osobnego pokoju od zaraz dla dwóch osób. Zgłoszenia do firmy Hlawski Sosnowiec, pod „Pokój".

Zgubione dokumenty

MŁODZIK Szczepan zgubił wyciąg z ksiąg ludności wydany przez gminę Złota.

WALENTY Wyrwas zgubił książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Miechów.

OKULARCZYK Władysław zgubił książkę kasy chorych wydaną w Sosnowcu.

Obstrukcja chroniczna,

zaburzenia żołądkowe i kiszkowe, zawroty głowy niepokojące sny, ogólne złe samopoczucie zanikają przy używaniu ziół regulujących trawienie **„GASTROSA", magistra E. Wolskiego.** Lekarze stwierdzają skuteczność ziół **„GASTROSA"**, których główną cechę stanowi łagodność ich działania przeczyszczającego, zwłaszcza u osób pełnokrwistych, otyłych, artrektyków i cierpiących na hemoroidy. Żądać w aptekach i składach aptecznych. Wysyła się również pocztą za zaliczeniem zł. 6.— za 2 pudełka. Skład główny: laborat. farm. J. Borowskiego, Warszawa, Poznańska 1[illegible].

WIŚNIEWSKI Henryk Roman zgubił dowód osobisty wydany przez starostwo będzińskie, książkę wojskową wydaną przez P. K. U. Sosnowiec, legitymację zasiłkową wydaną przez P. U. P. P. w Sosnowcu.

MARSZAŁEK Walenty zgubił kartę zasiłkową wydaną przez magistrat m. Sosnowca.

W. PALIŃSKI zgubił książkę kasy chorych wydaną w Sosnowcu.

RÓŻNE

WARSZAWSKI ZESPÓŁ JAZZ-BANDOWY przyjmuje zamówienia na bale oraz zabawy. Będzin, Hotel „Bristol", pokój Nr. 2.

Wydawca: Helena Monsiorska.

Druk. »Expres Zagłębia« Sosnowiec, ul. Teatralna 1. [illegible]